

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem wstępnym z dnia 6 października 2015 roku, w sprawie o sygn. akt XVIII C 2931/14 z powództwa E. M. i P. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Sąd I instancji stwierdził, że § 10 ust. 2 umowy kredytowej regulujący oprocentowanie zmienne kredytu nie został z powodami indywidualnie uzgodniony. Wobec tego sporne postanowienie umowne zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie wiąże powodów. Konsekwencją takiego ustalenia jest wniosek, że zawarta przez strony umowa – choć odwołująca się do oprocentowania zmiennego – nie zawiera wiążących powodów postanowień określających sposób dokonywania zmiany oprocentowania. Dokonywane przez pozwanego podwyżki pozbawione były zatem podstawy prawnej, zaś jedynym nieabuzywnym postanowieniem umowy określającym wysokość oprocentowania jest § 1 ust. 8 umowy. W konsekwencji, pobieranie przez pozwanego odsetek według stopy procentowej przekraczającej ten poziom nie miało umocowania w umowie.

Wobec powyższego Sąd I Instancji uznał, że część odsetek pobrana ponad stopę określoną w § 1 ust. 8 umowy podlega zwrotowi, jako świadczenie nienależne.

Jednocześnie Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowanie wyłączenie obowiązku zwrotu świadczenia z art. 411 k.c., ponieważ umowa kredytowa przewidywała poddanie się przez powodów egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, zatem świadczenie powodów można uznać za spełnione w celu uniknięcia przymusu.

Sąd Rejonowy uznał zatem roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany, skarżąc go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi wstępnemu skarżący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) dokonaną a priori i pozbawioną podstaw w świetle zgromadzonego materiału dowodowego eliminację z zakresu rozważań Sądu I instancji szeregu dowodów w sprawie zgłoszonych przez stronę pozwaną: kopii wniosku kredytowego powodów z dnia 14 marca 2006 roku, oświadczenia powodów zawartego w § 29 umowy kredytu o zapoznaniu z ryzykiem wzięcia kredytu Złotowego waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego oraz z warunkami zmiany stop procentowych kredytów, raportu Instytutu (...) pt.: „Czynniki kształtujące cenę pieniądza na rynku bankowym w Polsce - analiza i projekcja”, - ekspertyzy pt. „Koszty finansowania kredytów walutowych (w szczególności denominowanych w (...)) przez (...) Bank, sporządzonej przez Głównego Ekonomistę (...) dr J. J., dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego prnews.pl, - dowodu z Raportu pt. „Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie www.nbp.pl, w szczególności wykresów nr 35 i 36 zawartych w raporcie, dowodów z protokołów rozpraw w sprawach: I C 422/12 z dnia 20 września 2012r roku w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Łodzi -Śródmieścia w Łodzi I Wydział Cywilny (w 20-u połączonych sprawach) oraz II 1 Cps 43/13 z dnia 16 maja 2013 roku, wykresów obrazujących zmiany oprocentowania kredytu powodów, do których Sąd w ogóle się nie ustosunkował, a którymi pozwany wykazywał brak rażącego naruszenia interesu powoda, czyli drugą obowiązkową przesłankę uznania klauzuli umownej za abuzywną<sup>11</sup>, pominiętą przez Sąd I instancji w całości (Sąd odniósł się jedynie do naruszenia dobrych obyczajów),

b) wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego z ograniczeniem się wyłącznie do dowodu z przesłuchania strony i spornej umowy w zakresie treści § 10 ust. 2 z pominięciem pozostałych postanowień umowy, w tym tych, na które wskazywał pozwany w uzasadnieniu zarzutów podnoszonych w odpowiedzi na

pozew, zwłaszcza odnoszących się do informowania kredytobiorców o zmianie oprocentowania, zagwarantowania kredytobiorcom możliwości wcześniejszej spłaty kredytu w każdym czasie z wyraźnym zastrzeżeniem, iż bank z tego tytułu nie będzie pobierał od kredytobiorców żadnych opłat, zagwarantowania kredytobiorcy uprawnienia do wypowiedzenia umowy w każdym czasie, bez obowiązku podawania przyczyny czy konieczności wystąpienia jakichkolwiek istotnych okoliczności warunkujących wykonanie tegoż uprawnienia, a w rezultacie - podjęcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia w oparciu o analizę wyłączenie treści § 10 ust. 2 umowy oraz wyłącznie w oparciu o wyprowadzone na tej podstawie wnioski, z pominięciem tych elementów treści umowy, których uwzględnienie w zakresie oceny skutkować winno wyprowadzeniem odmiennej konkluzji, opartej o wnioski wyprowadzone z całokształtu treści umowy, iż nawet wobec brzmienia i skutków § 10 ust. 2 umowy kredytu, pozycja kredytobiorcy w relacji z pozwanym nie doznawała takiego uszczerbku czy dysproporcji praw i obowiązków, która mogłaby uzasadniać zastosowanie regulacji z art. 385<sup>1</sup> k.c., z uwagi na stworzone kredytobiorcy szerokie spektrum możliwości działania, należycie zabezpieczające sferę interesów klienta, w tym ekonomicznych, a także możliwość realizacji przez kredytobiorcę własnych oczekiwań co do wysokości oprocentowania kredytu, z wykorzystaniem innych źródeł finansowania (choćby - poprzez refinansowanie kredytu, o ile kredytobiorca miałby możliwość skorzystania korzystniejszej oferty innego banku), celem zapewnienia równorzędnej pozycji stron na gruncie zawartej umowy kredytu,

c) wynikające z braku dysponowania przez Sąd I instancji dostateczną wiedzą specjalną bez odwołania się w tym zakresie do wiedzy specjalnej, całkowite pominięcie i brak jakiejkolwiek oceny w zakresie mocy dowodowej i wiarygodności dowodów z protokołów z zeznań świadka D. S. i M. D., a także dowodów z dokumentów w postaci Raportu Instytutu (...), ekspertyzy pt. Koszty finansowania kredytów walutowych, w szczególności denominowanych w (...) przez (...) Bank dr J. J., dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego fundi.pl, Raportu pt. „Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie www.nbp.pl, zestawienia tabelarycznego oraz dwóch wykresów, obrazujących zmiany oprocentowania kredytu powodów na tle średnich rynkowych poziomów oprocentowania kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych wg danych NBP w PLN i (...) w okresie marzec 2007-grudzień 2010 roku, co doprowadziło do naruszenia zasady wynikającej z przepisu art. 233 § 1 k.p.c., czyli braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

W następstwie zarzucanych Sądowi I instancji uchybień proceduralnych w zakresie postępowania dowodowego, wiążących się również z naruszeniem art. 278 § 1 k.p.c., Sąd Rejonowy doprowadził w wyniku przeprowadzonej oceny dowodów do takiego stanu rzeczy, iż istota sporu w sprawie sprowadzona została do analogicznego jak w trybie art. 479<sup>36</sup> i n. k.p.c., orzekania co do oceny prawnej pojedynczego postanowienia umownego i do wywodzenia ocen prawnych co do roszczenia wyłącznie na tej podstawie, co skutkowało podjęciem rozstrzygnięcia opartego na charakterystycznych dla art. 479<sup>36</sup> k.p.c. wnioskowanych, odnoszących się do postanowień wzorców umownych, czyli ujmowanych in abstracto postanowień zawartych w nienegocjowanych wzorcach umownych, które podlegają ocenie oderwanej od całokształtu umowy, jak i okoliczności towarzyszących zawarciu i wykonywaniu umowy przez strony, a zatem z całkowitym pominięciem występowania in concreto przesłanek przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c. Powyższe uniemożliwiało rozważenie przez Sąd Rejonowy, czy w sprawie zachodzą przesłanki z art. 385<sup>1</sup> k.c. uzasadniające zastosowanie tegoż przepisu, czy też istotą roszczenia jest nie znajdujące podstaw dążenie przez powoda do osiągnięcia takiego celu, jak wybiórcze uchylenie się przez konsumenta od skutków zawartej z profesjonalnym kontrahentem umowy, która z czasem okazywałaby się dla klienta niekorzystna czy powodowałaby brak satysfakcji z wysokości świadczenia, zwłaszcza, iż powoływanie się na twierdzoną przez powoda abuzyność postanowienia § 10 ust. 2 następowało po wielu latach od zawarcia umowy. Jednocześnie zaś, pominięty i nie objęty rozważaniami Sądu Rejonowego, materiał dowodowy, wskazuje, iż w dacie zawierania umowy żadna ze stron nie traktowała spornego postanowienia umownego jako potencjalnie abuzywnego czy potencjalnie niekorzystnego, czy mogącego wywołać taki skutek, zaś sporne postanowienie umowy po jej zawarciu stanowiło podstawę wykonywania umowy przez kilka lat, w okolicznościach, gdy ten sposób wykonywania umowy nie budził wątpliwości konsumenta - na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi, w uzasadnieniu wyroku w sprawie III Ca 10/15 uzasadniając motywy wyroku

oddalającego powództwo w sprawie o ustalenie tym, iż analogiczne postanowienie jako abuzywne nie wiązało powodów, uznając próbę kwestionowania tego postanowienia za wyraz dążenia przez kredytobiorców do uchylecia się od tych skutków zawartej umowy, które dla kredytobiorców okazały się niekorzystne;

2) naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., poprzez zastąpienie rzetelnej analizy materiału dowodowego własnymi wnioskami i oceną Sądu Rejonowego w granicach własnego postrzegania okoliczności faktycznych sprawy przez skład orzekający, w sytuacji, w której ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wymagała dla miarodajności i poprawności wyprowadzanych wniosków, w tym w zakresie dokonanej oceny dowodów, zasięgnięcia przez Sąd I instancji informacji specjalnych, tj. ewentualnego dopuszczenia przez Sąd i instancji - przed autorytatywnym podjęciem arbitralnego w zaistniałych okolicznościach rozstrzygnięcia co do skutków postanowienia § 10 ust. 2 umowy - dowodu z opinii biegłego sądowego, ze stosownej specjalności, na okoliczności, które Sądowi I instancji były niezbędne do wypowiedzenia się co do zgromadzonego materiału, możliwości wyprowadzenia wniosków na jego podstawie prowadzących do rozstrzygnięcia, zasadności pominięcia okoliczności wynikających z pominiętych w sprawie dowodów, jak i możliwości wywierania przez te okoliczności, m.in. w wykazywanych przez pozwanego okresach, wpływu na wysokość oprocentowania kredytu w kierunku i w stopniu dowodzonym przez pozwanego.

Zważywszy, iż pominięte przez Sąd I instancji dowody, odnosiły się zarówno do konkretnych okoliczności natury ekonomicznej, jak i powiązań i skutków zdarzeń ekonomicznych w ujęciu nauk ekonomicznych, za nieuzasadnione uznać należy poprzestanie przez Sąd Rejonowy wyłącznie na własnych ocenach (powtarzające się w uzasadnieniu wyroku sformułowania o dowolnym, korzystnym wyłącznie dla banku ustalaniu oprocentowania kredytu powoda) sprowadzonych do ocen słowno-językowych, gdyż w tym aspekcie dojście do wyrażonych przez Sąd I instancji w uzasadnieniu spornego orzeczenia konkluzji co do oceny materiału dowodowego sprawy, aby mogły one zostać uznane za miarodajne czy korzystać mogły z przymiotu co najmniej poprawności, ich podjęcie musiałoby zostać poprzedzone zasięgnięciem stosownej opinii biegłego sądowego, z zakresu np. ekonomii. Sąd I instancji nie posiadał wiedzy natury specjalnej, pozwalającej na przyjęcie iż przesłanki zaprezentowanych przez niego wnioskowań są poprawne, tym bardziej nie był władny stwierdzić, czy wyprowadzone wnioski są prawidłowe. Błędna przesłanka prowadzić może bowiem zarówno do prawdziwych, jak i fałszywych wniosków, czego, w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy nie był w stanie dostrzec ani ocenić we własnym zakresie, biorąc pod uwagę, iż nie dysponował merytoryczną podstawą (wiedzą specjalną) pozwalającą stwierdzić, iż przyjęte do wnioskowań podstawy (założenia i przesłanki) są prawdziwe, a zatem, czy wyprowadzone na ich podstawie wnioski mogą być prawidłowe. Sąd I instancji szereg wykazywanych przez stronę pozwaną twierdzeń i zarzutów sprowadził do ocen dokonywanych w kategoriach słowno-językowych, czy też wyłącznie spójności pojęciowej w granicach posiadanych przez Sąd i instancji informacji, nie wykraczających - w dziedzinie ekonomii - poza zakres podstawowego wykładu kursowego z zakresu elementarnych zagadnień ekonomii;

3) naruszenie art. 3 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż powodowie udowodnili roszczenie dochodzone pozwem co do zasady, w szczególności poprzez odstąpienie od rozpoznania sprawy w oparciu o okoliczności sprawy ustalone w postępowaniu przed Sądem Rejonowym i zastąpienie materiału dowodowego sprawy własnymi ocenami i wnioskowaniami Sądu, wyprowadzonymi z pominięciem większości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przyjęcie, że nie zachodzi konieczność dowodzenia roszczenia przez powodów, gdyż Sąd w zasadzie uznał roszczenie z góry za udowodnione z uwagi na treść analizowanego § 10 ust. 2 umowy, nie zaś w oparciu o wszechstronne rozważenie materiału dowodowego sprawy. W konsekwencji Sąd Rejonowy bezpodstawnie przyjął, iż powodowie udowodnili roszczenie co do zasady tj. wykazali, że sporne postanowienie ich nie wiąże, co było następstwem udowodnienia, że klauzula jest w tej konkretnej sprawie abuzywna, podczas gdy dla kluczowych przesłanek ostatecznie zastosowanego art. 385<sup>1</sup> k.c. Sąd I instancji, poza faktem, iż strony łączyła umowa zawierająca treść §10 ust. 2 i wyprowadzeniem wniosków wyłącznie na gruncie jego treści, nie rozpoznał ani nie ocenił żadnych dowodów przedstawionych przez stronę pozwaną, wskazujących na konieczność dokonania odmiennej oceny znaczenia § 10 ust. 2, szczególnie w zakresie obu przesłanek abuzywności: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta z naruszeniem dobrych obyczajów oraz w sposób rażąco naruszający interes konsumenta. Ponadto, Sąd I instancji bez przeprowadzenia w tym przedmiocie dostatecznych ustaleń i opierając się tylko na twierdzeniach powoda, przyjął za udowodnione co do zasady kryteria ustalenia wysokości ewentualnego roszczenia,

objęte również rozstrzygnięciem wstępnym, których zastosowanie nie znajduje normatywnego uzasadnienia, jak i które w okolicznościach sprawy mogłyby zostać ustalone dopiero w oparciu o odrębne wnioski dowodowe powodów, mogące prowadzić do ustalenia wymiaru czy kryteriów, według których w sprawie winna zostać ustalona wysokość roszczenia, gdy tymczasem wniosków dowodowych w tej materii powodowie nie zgłaszali, zaś żadne dowody na tę okoliczność w postępowaniu przed Sądem Rejonowym nie zostały dotychczas przeprowadzone, tak, aby w ramach wyroku wstępnego przesądzone co do zasady zostały również warunki ustalenia wysokości roszczenia wyrażone na stronie 6 i 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku;

4) sprzeczność istotnych ustaleń Sadu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez to, że Sąd I instancji dokonał ustalenia stanu faktycznego sprawy w zakresie szcztątkowym z pominięciem znacznej części materiału dowodowego sprawy tj. zeznań świadka M. D., D. S. zawartych w zawnioskowanych przez stronę pozwaną protokołach rozpraw obejmujących te zeznania, zeznań powoda, wniosku kredytowego powodów (powodowie posiadali wyższe wykształcenie, powód - ekonomiczne), oświadczenia powodów zawartego w § 29 umowy kredytu o zapoznaniu z ryzykiem kredytu Złotowego waloryzowanego kursem waluty oraz o zapoznaniu z kryteriami zmiany stop procentowych, dokumentu w postaci Raportu Instytutu (...) dokumentu - ekspertyzy pn Koszty finansowania kredytów walutowych (w szczególności denominowanych w (...) przez (...) Bank) dr J. J., dowodu z kopii archiwalnej strony internetowej Portalu finansowego fundi.pl, Raportu pt. „Informacja o cenach mieszkań i sytuacji na rynku nieruchomości mieszkaniowych i komercyjnych w Polsce w IV kwartale 2011”, opublikowanego przez Narodowy Bank Polski na stronie [www.nbp.pl](http://www.nbp.pl)., zestawienia tabelarycznego oraz dwóch wykresów, obrazujących zmiany oprocentowania kredytu powodów na tle średnich rynkowych poziomów oprocentowania kredytów mieszkaniowych dla gospodarstw domowych wg danych NBP w PLN i (...) w okresie marzec 2007 - grudzień 2010 – w zakresie, w jakim z tych wszystkich dowodów, wynikało, na jakiej podstawie i w jakiej wysokości pozwany Bank zmieniał oprocentowanie kredytu powodów i co było przyczyną takich zmian w danym okresie oraz wynikał z nich fakt nieodbiegania oprocentowania kredytu powodów od średniego rynkowego oprocentowania, a tym samym brak rażącego naruszenia interesu powodów, a także w zakresie ustalenia okoliczności zawierania umowy kredytowej przez powodów istotnych dla oceny czy doszło do sformułowania praw i obowiązków powodów w spornej klauzuli z naruszeniem dobrych obyczajów w chwili zawierania umowy oraz czy interes konsumenta poprzez takie, a nie inne ukształtowanie praw i obowiązków kredytobiorców w spornej klauzuli umownej został naruszony w stopniu rażącym;

5) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 kodeksu cywilnego i art.385<sup>2</sup> k.c. poprzez wadliwą ich wykładnię polegającą na:

a) nieprawidłowej interpretacji pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta poprzez brak rozważenia czy w tej konkretnej sprawie doszło do rażącego interesu powodów jako kredytobiorców, w tym interesu ekonomicznego, z uwagi na to, że Sąd I instancji w zasadzie ograniczył się do oceny hipotetycznego naruszenia interesów konsumenta, oceniając treść klauzuli zawartej w § 10 ust. 2 umowy kredytu bez uwzględniania okoliczności zaistniałych przy zawieraniu umowy kredytu, a jeśli chodzi o interes ekonomiczny powodów z pominięciem jakichkolwiek okoliczności dotyczących wykonywania umowy kredytu w spornym okresie, wysokości oprocentowania kredytu powodów w okresie, którego dotyczy pozew, nieodbiegania oprocentowania kredytu powodów od średniego rynkowego oprocentowania tego typu kredytów, a więc bez rozważenia czy ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w spornej klauzuli spowodowało po stronie powodów powstanie szkody oraz z pominięciem interesu pozwanego banku, którego Sąd nie wziął pod uwagę w najmniejszym stopniu. Sąd przy ocenie tej przesłanki skupił się w zasadzie na samej treści spornej klauzuli wskazując na możliwość dowolnego kształtowania przez bank stopy oprocentowania kredytu, co w jego ocenie rażąco narusza interes konsumenta jej, a co nie ma w zasadzie nic wspólnego z rażącym naruszeniem interesu konsumenta, bo ogólnikowość czy niejednoznaczność nie może być utożsamiana z abuzywnością, a była jedynie niezbędna do ustalenia możliwości poddania ocenie spornej klauzuli na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c. jako dotyczącej głównego świadczenia strony umowy,

b) pominięciu szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony przy ocenie zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami i dokonanie tej oceny w oderwaniu od tych okoliczności,

co jest charakterystyczne dla kontroli abstrakcyjnej klauzuli dokonywanej w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za abuzywne, a nie dla kontroli incydentalnej. Sąd dał temu wyraz dobitnie posługując się sformułowaniami: „nie ulega wątpliwości, że całość ryzyka gospodarczego banku została w niniejszej sprawie przeniesiona na powodów, „sporna klauzula ... zapewniając pozwanemu możliwość dowolnego kształtowania stopy oprocentowania kredytu, narusza w sposób rażący interesy konsumenta, co świadczy o tym, że oceny Sąd dokonał w oparciu o samo brzmienie klauzuli, a nie w oparciu o szereg dowodów, w tym zeznania powoda oraz dokumenty złożone przez pozwanego (wskazane powyżej), w oparciu o które należało zbadać dobre obyczaje na rynku kredytowym w momencie zawierania umów przez powodów (z zeznań świadka D. zawartych w złożonych protokołach wynika, że kilka banków oferowało wtedy na rynku kredyty z oprocentowaniem zmiennym skonstruowanym, jak w spornej klauzuli, wynikało to także z zeznania powoda), z uwzględnieniem okoliczności w jakich doszło do zawarcia umów przez powodów z wyższym wykształceniem, którzy mieli wiedzę o tym, że na rynku oferowane są kredyty z oprocentowaniem L. plus stała marża banku, lecz były one mniej korzystne w stosunku do kredytu w pozwanym banku, dlatego powodowie świadomie ich nie wybrali, z uwzględnieniem korzyści jakie uzyskali powodowie wybierając ofertę pozwanego banku, o których sami zeznawali,

c) wyprowadzeniu, dającego się wywieść z motywów rozstrzygnięcia wniosku, iż przepis ten stanowi podstawę do izolowanego od całokształtu relacji kontraktowej stron, w oparciu jedynie o brzmienie konkretnego zapisu umowy, dokonywania oceny naruszenia dobrych obyczajów oraz interesów konsumenta, w sposób właściwy dla orzekania według przepisów art. 476<sup>36</sup> i n. k.p.c., tj. rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności postanowienia ujmowanego in abstracto, z pominięciem jego osadzenia w umowie zawartej przez strony w konkretnych okolicznościach, jak i zawierającej inne- poza spornym- postanowienia, których należyte rozważenie prowadzić winno do wniosku, iż pozycja konsumenta w spornej umowie nie doznawała zagrożenia, zaś w relacji stron, nie zachodził stan uzasadniający spełnienie przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c., w szczególności przesłanki naruszenia interesów konsumenta, i to w kwalifikowanym, rażącym stopniu, którego stwierdzenie dopiero w takiej postaci, uzasadniać mogłoby sięgnięcie do środków ochrony przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c. i tylko w takich okolicznościach mogłoby uzasadniać uwzględnienie powództwa, z uwagi na konieczność przywrócenia naruszonej równowagi kontraktowej stron,

d) zaniechaniu dokonania oceny spornego postanowienia, z uwzględnieniem wszystkich ustanowionych w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c. przesłanek oraz kwantyfikatorów określających stopień naruszenia interesów konsumenta, jako „rażący”, w ten sposób, iż Sąd I instancji podejmując rozstrzygnięcie, dostrzegając potencjalne naruszenie interesów powodów, poprzestał na stwierdzeniu stanowiącym powtórzenie przepisu, a zatem bezpodstawnie uznał, iż jakiegokolwiek (w jakimkolwiek stopniu) naruszenie interesów konsumentów w relacji z pozwanym bankiem jako przedsiębiorcą czy jakiegokolwiek dysproporcja czy asymetria w relacji uprawnień i obowiązków stron, nawet wynikająca z samej istoty ocenianego postanowienia umowy, jako ogólnikowego i nie poddającego się w ocenie Sądu weryfikacji, uzasadnia zastosowanie art. 385<sup>1</sup> k.c., bez konieczności rzeczywistego i wnikliwego rozważenia, czy na gruncie całokształtu postanowień umowy oraz z uwzględnieniem okoliczności jej zawarcia, sporne postanowienie umowy może zostać uznane za abuzywne,

e) pominięciu przy wykładni tych przepisów zasad prounijnej wykładni celowościowej i funkcjonalnej, w szczególności nieuwzględnieniu celów wynikających z przepisów dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 5.04.1993 r. nr 93/13/EWG oraz braku rozważenia specyfiki usług finansowych (stosunków kredytowych) przy dokonywaniu wykładni; bezzasadnym pominięciu przy wykładni wyraźnie sformułowanej w treści implementowanej w/w przepisem kodeksu cywilnego Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG, wskazania interpretacyjnego co do sposobu wykładni zarówno art. 385<sup>1</sup> k.c., jak i art. 385<sup>3</sup> k.c., zawartego w punkcie 2 lit. b) teza pierwsza Załącznika do w/w Dyrektywy, realizującego art. 3 Dyrektywy, wskazującego na odmienności w ocenie umów zawieranych przez konsumentów z instytucjami finansowymi, i nakazującego, wobec pozostałej treści umowy, wyłączenie z zakresu oceny, jako potencjalnie abuzywnego, postanowienia § 10 ust. 2 spornej umowy, objętego zarówno wyjątkiem wskazanym w Dyrektywie, jak i co do którego spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania wyjątku objętego regułą interpretacyjną z pkt. 2 lit. b) teza pierwsza Załącznika do Dyrektywy,

f) nieuwzględnieniu całokształtu postanowień umowy kredytu i dokonaniu oceny spornej klauzuli umownej zawartej w § 10 ust. 2 pod kątem jej abuzywności w oderwaniu od kontekstu całej umowy, a w szczególności przy pominięciu postanowień § 13 ust. 1 i § 18 ust.1 umowy kredytu,

g) zaniechaniu, przy badaniu abuzywności spornego postanowienia umownego, rozważenia, czy wzajemny rozkład praw i obowiązków stron umowy, wynikający z całokształtu umowy, uzasadnia przyznanie konsumentowi ochrony w wyniku powołania się przez konsumenta na rzekomą abuzywność postanowień umowy, w taki sposób, iż na skutek uwzględnienia powództwa ukształtowane zostały nowe warunki umowy, nie przewidywane przez strony w dacie jej zawarcia, a jednocześnie stanowi to przejaw ingerencji Sądu w rozkład wzajemnych praw i obowiązków stron, zaburzający rzeczywisty rozkład ryzyka ponoszonego przez strony umowy kredytu zawartej na wieloletni okres, w trakcie jej trwania, znacząco wykraczający poza skutek w postaci „niezwiązania konsumenta postanowieniem wzorca”, mimo, iż powodowie jako konsumenci posiadali w tym zakresie gwarantowaną umową sferę możliwości działania (wcześniejsza spłata kredytu, w tym poprzez refinansowanie na warunkach korzystniejszych, możliwość wypowiedzenia umowy w każdym czasie, nawet bez podawania przyczyny i z nad wyraz krótkim okresem wypowiedzenia); przyjęte przez Sąd I instancji podstawy zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią w tych okolicznościach, wyraz kształtującej ingerencji w postanowienia umowy, nie znajdującej uzasadnionej podstawy w przepisie art. 385<sup>1</sup> k.c., niedopuszczalnej przy uwzględnieniu zarówno rodzaju umowy, jak i jej istoty (umowa kredytu), okresu obowiązywania (wieloletni, z czego do daty orzekania upłynęła jedynie część tego okresu), jak i kluczowej okoliczności - braku możliwości wywodzenia skutecznych ocen co do przyszłych warunków determinujących zmiany oprocentowania, jak i braku możliwości stwierdzenia, iż warunki te w oparciu o sporną klauzulę, mogą wywołać jedynie niekorzystne dla konsumenta skutki;

6) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., w związku z art. 65 k.c., oraz art. 76 ustawy Prawo bankowe, w związku z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poprzez pozbawienie podstaw przyjęcie, iż w wyniku ewentualnego stwierdzenia abuzywności postanowienia §10 ust. 2 k.c., umowa łącząca strony może doznawać przekształcenia dalej idącego, aniżeli tylko polegającego na niestosowaniu § 10 ust. 2 umowy, tj. w taki sposób, iż:

a) bezskuteczność postanowienia § 10 ust. 2 umowy oznaczałaby również niezwiązanie powodów postanowieniem § 10 ust. 1, przewidującym, iż kredyt jest oprocentowany stopą zmienną z takim skutkiem, iż oprocentowanie kredytu powodów miałyby dla całego okresu kredytowania być równe stopie stałej określonej w § 1 ust 8 umowy,

b) umowa kredytu, przewidująca zmienne oprocentowanie kredytu, winna być wykonywana w taki sposób, jak gdyby postanowienie § 10 ust. 1 nie zostało w niej zastrzeżone, wbrew wyraźnej woli stron wprowadzającej do umowy konstrukcję zmiennego oprocentowania kredytu, wyłącznie w oparciu o stopę procentową przewidzianą w § 1 ust. 8 umowy, której - nawet przy zastosowaniu zasad wykładni oświadczeń woli - nie sposób uznać za objętą wolą i zgodnym zamiarem stron, jako mogącą mieć zastosowanie dla całego okresu umownego,

c) na skutek stwierdzenia abuzywności postanowienia § 10 ust. 2 umowa kredytu doznawałaby istotnego przekształcenia, wbrew jej treści i celowi, tj., iż powinna być traktowana jako umowa o kredyt oprocentowany stałą stopą procentową,

d) uznanie za bezskuteczne postanowienia § 10 ust. 2 umowy rodzi po stronie powodów roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy pomiędzy kwotą zapłaconą w okresie spornym tytułem oprocentowania kredytu według stopy stosowanej przez pozwany bank, a kwotą która byłaby należna tytułem oprocentowania wyliczoną według stopy stałej przyjętej na podstawie § 1 ust. 8 umowy,

e) wymiar ewentualnego roszczenia powodów może zostać ustalony w sposób określony w podpunkcie poprzedzającym wyżej, zaś twierdzenia powodów w tym zakresie stanowią dostateczną podstawę do przyznania ochrony tak sformułowanemu roszczeniu i uznania żądania pozwu za usprawiedliwione co do zasady, również w zakresie sposobu ustalenia wysokości świadczenia, które to zagadnienie zostało także objęte przez Sąd Rejonowy

rozstrzygnięciem zawartym w wyroku wstępnym, tj. Sąd Rejonowy uznał w ramach rozstrzygnięcia co do zasady, również zasadność sformułowanego przez powoda sposobu wyznaczenia wysokości roszczenia;

7) zarzut naruszenia art. 411 § 1 k.c. i art. 410 § 2 k.c., w związku z art. 405 k.c. i art. 410 § 1 k.c., poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż w przypadku, w którym powodowie, wobec treści ich pism z dnia 29 lipca 2010 roku i 30 sierpnia 2010 roku spełniali na rzecz pozwanego świadczenia, co do których wiedzieli, iż stanowią one co najmniej w części świadczenie nienależne, a nadto przejawiali w tym względzie istotne i stanowczo wyrażane wątpliwości, powodów dla zachowania roszczenia kondykcyjnego z art. 410 § 2 k.c. nie obciążała powinność złożenia zastrzeżenia żądana zwrotu spełnianego świadczenia, jak i poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż spełnianie przez powodów świadczeń z tytułu spłaty kredytu wraz z odsetkami stanowi działanie powodów w celu uniknięcia przymusu, o którym mowa w art. 411 pkt. 1 k.c. W konsekwencji Sąd I instancji bezpodstawnie przyjął, iż w sprawie nie zachodziły podstawy uzasadniające odpadnięcie po stronie powodów roszczenia kondykcyjnego przewidzianego w art. 410 § 2 k.c.;

8) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385<sup>1</sup> k.c., w związku z art. 385<sup>2</sup> k.c., oraz art. 221 k.c., poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą w taki sposób, iż konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą uprawniony jest kierować się wyłącznie własnymi, uzasadnionymi oczekiwaniami co do zawieranej umowy, zwłaszcza wówczas, kiedy konsument będący stroną umowy zawartej z przedsiębiorcą jest jednocześnie człowiekiem z wyższym wykształceniem (ekonomicznym), który zawiera umowę kredytu uprzednio się z nią zapoznając uznając, że jest ona dla niego korzystna. Na skutek pominięcia tych wszystkich okoliczności podjęte przez Sąd rozstrzygnięcie daje wyraz pełnej dowolności w traktowaniu konsumenta, z pominięciem przynależnych na gruncie wykładni prawa krajowego, jak i uregulowań wspólnotowych, wzorców starannego rozważnego i świadomego konsumenta, w szczególności w takich przypadkach, kiedy ze względu zarówno na przymioty osobiste (wyższe wykształcenie), konsument w relacji z pozwanym przy zawieraniu umowy działał z należyтым rozeznaniem, decyzję o zawarciu umowy podejmował świadomie, znając oferty innych banków z konstrukcją oprocentowania L. plus stała marża banku, z rozeznaniem rynku usług podobnych, w okolicznościach, w których ze względu na osobiste przymioty konsumenta, konsument miał dostateczną wiedzę i doświadczenie, pozwalające na prawidłowe odczytywanie i zrozumienie postanowień umowy, jak i możliwość świadomego podjęcia decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą względnie poniechania zawarcia umowy i zaciągnięcia kredytu w konkurencyjnym banku z oczekiwanym przez niego oprocentowaniem L. plus stała marża banku, przez co uwzględnienie przez Sąd I instancji powództwa zdaje się w całości pomijać rozważenie postawy obydwu stron umowy, jak i daje wyraz błędnego pojmowania celu i istoty art. 385<sup>1</sup> k.c., który nie stanowi środka pozwalającego na dowolność kształtowania relacji stron stosownie do pożądaných przez konsumenta skutków w sferze interesów konsumenta na dowolnym etapie wykonywania umowy (w taki sposób, jak np. środki ochrony przewidziane w art. 88 § 1 i § 2 k.c., czy powództwo z art. 357<sup>1</sup> k.c.), a służyć ma jedynie przywróceniu równowagi kontraktowej stron, której zaburzenie następowało przy zawarciu umowy, nie może stanowić natomiast podstawy kształtującej w istocie nowe, pierwotnie nie przewidziane warunki umowy oraz podstawy ingerencji Sądu w umowę na etapie wykonywania umowy, w wyniku zmiany oceny przez konsumenta opłacalności dalszego wykonywania umowy, zwłaszcza przy rozważeniu możliwych skutków, które wprawdzie mogłyby być traktowane jako korzystne dla konsumenta, jednakże przy założeniu, iż sytuacja „korzystna” kształtuje się w oparciu o inne kryteria, aniżeli wynikające z treści zawartej umowy. Sąd pominął przy ocenie zeznania powoda, który wskazał, że dopiero z perspektywy czasu ocenia umowę jako nieopłacalną a ocena Sądu powinna przecież dotyczyć chwili zawarcia umowy. Powodowie zapoznawszy się uprzednio z projektem umowy kredytu, nie interesowali się zapisem o pozostałych parametrach finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego wskazanych w spornej klauzuli, uznali że marża banku jest stała i zawarta jest w ustalony oprocentowaniu, a oprocentowanie będzie zmieniać się według L.-u, choć nie było w tym zakresie żadnych zapisów w umowie. Powodowie zawarli umowę dokonując wyboru oferty pozwanego banku jako oferty z korzystnym oprocentowaniem, pomimo tego, że w umowie kredytu wątpliwy zapis wskazywał na co innego, aniżeli zapewniali ich pracownicy banku. Oprocentowanie zaczęli kwestionować dopiero po kilku latach na skutek doniesień w Internecie i rozmów ze znajomymi. Sąd pominął

te okoliczności pomimo, że nie sposób uznać, aby pozwany wykorzystał niewiedzę takiego konsumenta czy jego naiwność, taka osoba miała możliwość prawidłowej oceny spornego postanowienia, zauważenia ewentualnej różnicy pomiędzy wyjaśnieniami pracownika banku i zapisami umowy oraz podjęcia świadomej decyzji co do zawarcia umowy, a skoro ją ostatecznie zawarła to dlatego, że odpowiadało jej oprocentowanie, warunki jego zmiany i zapisy umowy, itp.

Powołując się na powyższe zarzuty pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wstępnego oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wniesienie apelacji okazało się skuteczne i prowadziło do uchylenia wyroku wstępnego, choć nie do końca ze względów podniesionych w rozpatrywanym środku zaskarżenia.

Powodowie swoje roszczenie wywodzili z twierdzenia, że postanowienie § 10 ust. 2 umowy o kredyt hipoteczny określające warunki zmiany oprocentowania kredytu waloryzowanego kursem (...), jako klauzula abuzywna nie wiąże stron, w związku z czym pozwany winien zwrócić powodom pobrane świadczenie nienależne. Powodowie oparli swoje roszczenie na dwóch podstawach prawnych, tj. na podstawie art. 471 k.c. i art. 410 w zw. z art. 405 k.c.

Pozwany z kolei w wywiedzionej apelacji podniósł szereg zarzutów zarówno w sferze przepisów procesowych, jak i materialnoprawnych sprowadzających się do wykazania, że z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy nie można było wyprowadzić wniosku, że postanowienie zawarte w § 10 ust. 2 umowy kredytu gotówkowego zawartej z powodami stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd II instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, których występowanie Sąd ten oceniać musi z urzędu gdyż są podstawą rozstrzygnięcia i dotyczą istoty sporu. Wiążącymi dla Sądu II instancji są natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, które zostały wyartykułowane w apelacji, przy czym w granicach zaskarżenia sąd ten bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125).

Przypomnieć należy, że wyrok wstępny ma na celu prejudycjalne przesądzenie jedynie zasady roszczenia dochodzonego w procesie cywilnym. Ma więc charakter wyroku ustalającego istnienie prawa lub stosunku prawnego, z którego to prawa lub stosunku prawnego wynika dochodzone w procesie roszczenie. W przypadku roszczeń odszkodowawczych wyrok wstępny dotyczy jedynie samej zasady odpowiedzialności bez ustalenia rozmiaru poniesionej szkody i wysokości ewentualnego roszczenia odszkodowawczego. Takim wyrokiem sąd powinien jednak rozstrzygnąć o istnieniu konkretnego stosunku prawnego lub prawa, z którego wynika dochodzone roszczenie i ustalić wszystkie elementy tego stosunku z wyjątkiem wysokości świadczenia (por. wyrok SN z 24.01.2013, II CSK 279/12). Moc wiążąca wyroku wstępnego oznacza bowiem, że po jego uprawomocnieniu się nie można podważać zasadności dochodzonego roszczenia. Wyrok wstępny nie może zaś dotyczyć tylko poglądu prawnego czy faktycznego, któremu sąd chce dać wyraz w swoim rozstrzygnięciu.

Przypomnieć należy, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji uznał, że sporna klauzula kształtuje stosunek prawny łączący powodów z pozwanym w sposób naruszający równowagę kontraktową – zapewniający niedozwoloną przewagę profesjonalście, wykorzystującemu swoją pozycję kredytodawcy, jako podmiotu silniejszego. Innymi słowy, zapewniając pozwanemu możliwość dowolnego kształtowania stopy oprocentowania kredytu, narusza w sposób rażący interesy konsumenta w tej konkretnej sprawie. Sąd I Instancji zatem stwierdził, że sporne postanowienie umowne – zgodnie z dyspozycją art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – nie wiąże powodów. Dokonywane zaś przez pozwanego podwyżki



pozbawione były podstawy prawnej, natomiast jedynym nieabuzywnym postanowieniem umowy określającym wysokość oprocentowania jest § 1 ust. 8 umowy. W konsekwencji, pobieranie przez pozwanego odsetek według stopy procentowej przekraczającej ten poziom nie miało umocowania w umowie. Wobec powyższego, część odsetek pobrana ponad stopę określoną w § 1 ust. 8 umowy podlega zwrotowi, jako świadczenie nienależne. Jednocześnie Sąd I instancji uznał, że wysokość roszczenia będzie wyrażać się w różnicy pomiędzy wysokością odsetek rzeczywiście pobranych przez pozwanego bank w okresie objętym żądaniem pozwu, a wysokością odsetek które byłyby pobrane w tym samym okresie, gdyby oprocentowanie nie zostało podwyższone w oparciu o niewiążące powodów postanowienie umowne, a zatem gdyby pozostało na poziomie określonym w § 1 ust. 8 umowy. Z kolei ustalenie tej różnicy – w razie braku jej przyznania przez obie strony – wymagać będzie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego.

Rozważania w niniejszej sprawie należy rozpocząć od stwierdzenia, że w ocenie Sądu II instancji wydanie wyroku wstępnego w niniejszej sprawie nie znajdowało podstaw – w póki co – zabranym materiale dowodowym.

Sąd II instancji skupił się jednakże tylko na tych zarzutach powoda, które doprowadziły do uchylenia zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślić należy, że sposób określania przez banki warunków zmiany stopy procentowej kredytu podlega ocenie z punktu widzenia naruszenia interesów konsumenta i w tym zakresie banki powinny zachować szczególną staranność, w szczególności w odniesieniu do precyzyjnego, jednoznacznego i zrozumiałego dla konsumenta określenia tych warunków (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 5 kwietnia 2002 roku, II CKN 933/99, uchwała składu 7 Sędziów z dnia 6 marca 1992 roku, III CZP 141/91, uchwała składu 7 Sędziów z dnia 22 maja 1991 roku, III CZP 15/91 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 lutego 2012 roku, VI ACa 1460/11). Klauzula bowiem zmiennego oprocentowania, choć dozwolona i powszechnie stosowana w umowach długoterminowych, nie może mieć charakteru blankietowego, lecz powinna dokładnie wskazywać czynniki (okoliczności faktyczne) usprawiedliwiające zmianę oprocentowania oraz relację między zmianą tych czynników, a rozmiarem zmiany stopy oprocentowania kredytu, określając precyzyjnie wpływ zmiany wskazanych okoliczności na zmianę stopy procentowej, a więc kierunek, skalę i proporcję tych zmian. W przeciwnym razie dokonywana przez bank w czasie trwania umowy kredytowej zmiana stopy oprocentowania kredytu nosiłaby cechy uznaniowości i dowolności.

Podkreślić jednak należy, że nawet gdyby przyjąć, że sporna klauzula była niejednoznaczna, czy nawet sprzeczna z dobrymi obyczajami, nie przesądza to jeszcze o jej abuzywności. Zauważyć przy tym należy, że nawet pozornie niedopuszczalna klauzula może okazać się korzystna dla obu stron umowy. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne jest zatem ustalenie, czy wskazana przez powodów klauzula umowna kształtowała ich obowiązki w trakcie trwania umowy w sposób rażąco niekorzystny – przy uwzględnieniu ekonomicznego składnika pojęcia interesu, czy rzeczywiście na skutek takiego, a nie innego sformułowania § 10 ust. 2 umowy kredytowej, powodowie musieli ponieść wyższe koszty kredytowe, niż gdyby umowa kredytowa została sformułowana w inny sposób. Stwierdzenie takie implikuje w dalszej kolejności konieczność udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia przez powodów.

W celu wykazania właśnie tej okoliczności powodowie wnieśli o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność różnicy pomiędzy wysokością odsetek rzeczywiście pobranych przez pozwanego bank w okresie objętym żądaniem pozwu oraz wysokością odsetek, które byłyby pobrane w tym samym okresie, gdyby oprocentowanie nie zostało podwyższone w oparciu o niewiążące powodów postanowienie umowne.

W ocenie Sądu II instancji dopiero w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego będzie możliwe uznanie roszczenia powodów za zasadne co do zasady i wysokości.

Nie można bowiem wykluczyć takiej sytuacji, że wysokość odsetek pobranych w oparciu o § 10 ust. 2 umowy kredytowej będzie niższa od odsetek, które byłyby pobrane gdyby oprocentowanie nie zostało podwyższone w oparciu o niewiążące powodów postanowienie umowne. Tym bardziej, że na dzień zawierania umowy kredytu wysokość oprocentowania kredytu była porównywalna z wysokością oprocentowania kredytów w innych bankach. Ponadto

pozwany bank obniżał oprocentowanie kredytu, jednakże o mniejszą ilość punktów procentowych, niż wynosiła zmiana wskaźnika L..

Tymczasem Sąd I instancji przesądził zasadę roszczenia nie udowodnionego przez powodów, tak co do samej zasadności roszczenia, jak i co do mającego mieć zastosowanie w dalszym toku sprawy sposobu ustalenia jego wysokości.

Wbrew zatem stanowisku Sądu I instancji, przy przyjęciu abuzywności spornej klauzuli umownej, nie było podstaw prawnych do uznania roszczenia powodów za uzasadnione co do zasady. Oczywiście powyższe rozważania nie przesądzają bynajmniej o bezzasadności powództwa, wskazują jedynie, że a priori nie można przesądzić – bez wiedzy specjalistycznej – iż roszczenie powodów jest usprawiedliwione co do zasady.

Podkreślenia wymaga, że wyrok wstępny podlega zaskarżeniu według takich samych zasad, jak wyrok końcowy, a sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę na skutek wniesionej apelacji stosuje reguły orzekania obowiązujące w postępowaniu apelacyjnym, a więc wskazane także w art. 386 § 4 k.p.c. W razie wydania wyroku wstępnego zakres użytego w tym przepisie pojęcia "nierozpoznanie istoty sprawy", zważywszy na istotę tego wyroku, jest węższy niż w przypadku wydania wyroku końcowego, oznacza bowiem niezbadanie podstawy żądania, ale tylko w zakresie koniecznym do przesądzenia, że roszczenie powoda jest usprawiedliwione co do zasady.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmieniająco uchylił zaskarżony wyrok.